

Ks. LESZEK SZEWCZYK  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## KSIĄDZ WŁADYSŁAW BASISTA JAKO WYCHOWAWCA, HOMILETA I LOGOPEDA

„Z radością pragnę stwierdzić, iż większość studentów z wielkim zainteresowaniem i zaangażowaniem brało udział w zajęciach z fonetyki pastoralnej i homiletyki, a dziś mam nadzieję, że godnie i skutecznie głoszą słowo Boże w diecezji, w Polsce i na świecie [...]. Mam nadzieję, że przez te wszystkie lata pracy w Seminarium dzięki Łasce Bożej choć w małym stopniu mogłem przyczynić się do wychowania i wykształcenia około 2000 księży”<sup>1</sup>. Powyższe słowa zapisał ksiądz Władysław Basista<sup>2</sup> we wspomnieniach o swoich 55-letnich związkach z Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. W seminarium tym pełnił funkcję prefekta oraz wykładowcy homiletyki i fonetyki pastoralnej. Niniejsze opracowanie ma na celu przybliżenie postaci tego wybitnego wychowawcy, homilety i logopedy.

---

<sup>1</sup> W. Basista, *55 lat związków z Seminarium Duchownym*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 392.

<sup>2</sup> Ksiądz Władysław Basista urodził się 14 lutego 1928 r. w Niedobczycach. Po maturze wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i uczęszczał na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie uzyskał stopień magistra teologii. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1954 r. w Piekarach Śląskich z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego. Po święceniach podjął studia homiletyczne w Warszawie oraz fonetyczne w Instytucie Fonetycznym w Katowicach pod kierunkiem księdza prof. Stanisława Wilczewskiego. Ponadto w 1964 roku uzyskał stopień magistra pedagogiki oraz filologii polskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1956–1962 był prokuratorem, czyli dyrektorem ds. administracyjno-gospodarczych w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Był wykładowcą w Śląskim Seminarium Duchownym oraz w Seminarium Ojców Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach. Był uczestnikiem Międzynarodowych Konferencji Logopedów w Wiedniu (1965) i w Paryżu (1968). Od 1979 r. kierował Poradnią Logopedyczną w Katowicach przy ul. Poniańskiego. Był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, Sekcja Kaznodziejska, gdzie opracowywał ogólnopolskie programy kaznodziejskie, publikując również w specjalistycznych czasopismach kaznodziejskich. Za swoje zasługi dla Kościoła został w 1995 r. Kanonikiem Honorowym Kapituły Metropolitalnej w Katowicach, a w grudniu 2004 r. papież Jan Paweł II mianował go prałatem. W 2005 r. został Kapelanem Jego Świątobliwości. Obecnie jest zaangażowany w duszpasterstwo mniejszości niemieckiej w Katowicach. Konsekwencją tego jest także zaangażowanie w wymianę młodzieży polskiej i niemieckiej w celu pojednania i współpracy. Jest aktywny jako rekolekcjonista w Polsce i poza jej granicami (Szwajcaria, Austria, Niemcy). W 2000 r. głosił m.in. rekolekcje dla kapłanów w Kolegium Polskim w Rzymie. Obecnie mieszka w Katowicach, pomagając w pracy duszpasterskiej przy parafii św. Józefa w Katowicach-Załężu. Za: *Encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku* [http://www.encyklo.pl/index.php5title=Basista\\_W%C5%82adys%C5%82aw](http://www.encyklo.pl/index.php5title=Basista_W%C5%82adys%C5%82aw) [dostęp: 22.02.2014].

## 1. Ksiądz Władysław Basista jako wychowawca i nauczyciel

Jako młody kapłan, dwa lata po święceniach, ksiądz Basista został prokuratorem, czyli ekonomem w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Jego bezpośrednim przełożonym był rektor seminarium, ksiądz Jerzy Stroba. On też określił obszar obowiązków nowego prokuratora: „[...] zadanie prokuratora to nie tylko finanse, administracja i gospodarstwo, ale także realizacja zadań wychowawczych: 1) za to, co stanie się z tymi przeszło 250 klerykami, odpowiadamy wszyscy; 2) starać się nie przeszkadzać działaniu Łaski Bożej; 3) pomagać w rozpoznawaniu i kształtowaniu powołania kapłańskiego kleryków; 4) najpierw człowieczeństwo, potem kapłaństwo; 5) rozpoznawać przydatność na podstawie cech umysłowych (studia), moralnych (zachowanie zasad regulaminu) i zdrowia psychicznego (badania); 6) pomagać do dojrzałości osobowości, która ma polegać na wierności przyjętym zasadom w życiu i postępowaniu; 7) nie kontrola, nie śledzenie, ale pomocny dialog i modlitwa. Wierzmy, że o wszystkim decyduje Chrystus, który powołuje; 8) sferę kształtowania duchowości kapłańskiej przejmuje ojciec duchowny”<sup>3</sup>. Takie zadania stały przed księdzem Basistą.

W opracowaniu księdza Tadeusza Czakańskiego *Libri martyres. Gdy książka była wrogiem* znajduje się zapis wywiadu przeprowadzonego z księdzem Władysławem Basistą w dniu 22 maja 2000 roku. Ksiądz Basista wspomina: „W seminarium byłem zatrudniony od 1956 roku. Co roku w czasie letnich wakacji podejmowaliśmy zastępstwa wakacyjne i obowiązki duszpasterstwa wczasowiczów. W wakacje roku 1960 przebywałem w Wiśle. 25 sierpnia przyjechał do mnie kierowca bp. Stanisława Adamskiego i zawiadomił, że mam wracać do Krakowa do seminarium, gdzie ma się odbyć kontrola biblioteki. W seminarium nie było żadnego z przełożonych. Na drzwiach biblioteki widniały pieczęcie Wojewódzkiego Urzędu KPPiW. Napis informował o zakazie wejścia na teren biblioteki. Zatelefonowałem do rektora seminarium krakowskiego, umówiłem się z nim na spotkanie. Ze względu na podsłuchy rozmowa przez telefon była niewskazana. Okazało się, że mniej więcej w tym samym czasie odbyła się rewizja w seminarium krakowskim i częstochowskim. Zabrali około 500–600 publikacji. Dowiedziałem się, że rekwirowali przede wszystkim książki krytykujące bolszewizm, z zakresu etyki społecznej, encykliki papieskie, numery «Rycerza Niepokalanej» i inne, szczególnie już nie pamiętam. Generalnie jednak wiedziałem, o jakie książki chodzi. Wszedłem do naszej seminaryjnej biblioteki bocznymi drzwiami z czytelnikami, które nie były zaplombowane. Z kartoteki wyciągnąłem wszystkie fiszki, a potem usunąłem z półek pozycje, które, jak się mogłem domyślać, komisja mogła uznać za niebezpieczne. Poprzestawiałem również książki na półkach. Na drugi dzień przyjechały dwa samochody i około 10 osób. Zostali na furcie, a do biblioteki udała się trzyosobowa komisja. Najpierw zajrzeli do katalogu. Byli zdziwieni, że znaleźli tak mało pozycji. Było to dla nich podpadające, wyjęli zatem około 20 kartotek, weszli do biblioteki i zaczęli kontrolować na półkach. Wyciągnęli około 60, 70 tytułów, robiąc uwagi na temat bałaganu na półkach: «to zbyt wielki trud, aby wszystko dokładnie przeglądać». Sporządzili protokół i wyjechali. W seminarium komentowano to wydarzenie bardzo krótko: władza ludowa kradnie książki. Zrobiliśmy odwołanie; kilka książek zwrócono”<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 384.

<sup>4</sup> T. Czakański, *Libri martyres. Gdy książka była wrogiem*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium...*, s. 297.

We wspomnieniach odnoszących się do czasu pełnienia przez niego funkcji prokuratora w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie ksiądz Basista zapisał: „Mimo tych wielu ciemnych dni było w seminarium więcej okazji do radości: 1) radością były co niedzielę odprawiane celebry Eucharystii z pięknym śpiewem gregoriańskim, 2) cieszyłem się, że mimo trudnej sytuacji i prześladowań zgłaszało się do seminarium coraz więcej kandydatów, 3) satysfakcją było to, że mogłem służyć, stwarzając odpowiednie warunki bytu i kształcenia kandydatom do kapłaństwa, 4) każdorazowo wielkim przeżyciem były uroczystości seminaryjne, zwłaszcza święcenia wyższe i niższe, 5) cieszyłem się i cenilem sobie to, że mogłem współpracować z wybitnymi kapłanami w Zarządzie Seminarium, a także poznać wybitnych ludzi Krakowa, profesorów, księży i działaczy społecznych, 6) Kraków był zawsze miastem kultury i nauki, teatru, sztuki i muzyki. W całej pełni wykorzystywałem tę szansę, starając się uczestniczyć we wszystkich większych wydarzeniach kulturalnych”<sup>5</sup>.

Wprawdzie w 1962 roku ksiądz Basista przestał pełnić obowiązki prokuratora w Śląskim Seminarium, to jednak kontynuował w nim pracę dydaktyczną, do której został skierowany dekretem biskupa Stanisława Adamskiego z 15 września 1960 roku. Skierowanie to było związane z rezygnacją księdza Stanisława Maślińskiego z pełnienia funkcji wykładowcy homiletyki, zaś kieradzu Basisście życzone, by „przyszli wychowankowie mogli wiele skorzystać z rad i nauk i stać się mogli zapalonymi głosicielami Słowa Bożego”<sup>6</sup>. Na emeryturę przeszedł również ksiądz dr Stanisław Wilczewski, który wykładał fonetykę pastoralną od 1926 roku. Zajęcia z fonetyki były na roku II, IV i V. Ćwiczenia odbywały się w grupach po 4–5 osób. Roczniki liczyły od 40 do 60 osób<sup>7</sup>. Ksiądz Basista prowadził zajęcia z fonetyki pastoralnej nieprzerwanie od 1960 do 2001 roku, z homiletyki od 1960 roku do początku lat osiemdziesiątych. W dniu 6 czerwca 1990 roku biskup Damian Zimoń ponownie skierował księdza Władysława Basistę do prowadzenia zajęć z homiletyki (przez kilka lat zajęcia z tej dyscypliny prowadził ksiądz Jan Sklorz)<sup>8</sup>.

Zgodnie z obowiązującymi w poszczególnych okresach *Ratio studiorum* oraz zaleceniami uchwał I Synodu Diecezji Katowickiej wykładowcy mieli określoną liczbę godzin zajęć<sup>9</sup>. W roku akademickim 1963/1964 przewidziano dwie godziny zajęć tygodniowo z fonetyki pastoralnej (po jednej godzinie tygodniowo przez cały kurs drugi i piąty) oraz pięć godzin z homiletyki (na kursie drugim, czwartym, piątym i szóstym). W roku akademickim 1975/1976 układ godzin wyglądał następująco: fonetyka pastoralna – dwie godziny (po jednej godzinie na kursie drugim i piątym), homiletyka wraz z ćwiczeniami – cztery godziny tygodniowo (na kursie czwartym – dwie godziny, a na szóstym i siódmym po jednej godzinie). W latach 1986–1996 w *Ratio studiorum* przewidziano trzy godziny fonetyki pastoralnej (dwie godziny na kursie drugim i jedną godzinę na kursie piątym), jedną godzinę ćwiczeń fonetyczno-homiletycznych (na kursie piątym) oraz dwie godziny zajęć z homiletyki (jedną na kursie czwartym i jedną

<sup>5</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 390, 391.

<sup>6</sup> Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, *Ratio studiorum w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach*.

<sup>7</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 391.

<sup>8</sup> Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta Rzeczowe – PB 72-51/90.

<sup>9</sup> T. Czakański, *Formacja intelektualna i działalność naukowa w WSSD w latach 1924–2001*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium...*, s. 192.

na szóstym)<sup>10</sup>. W swoich wspomnieniach z pracy dydaktycznej ksiądz Basista zapisał: „Na II roku studenci zapoznawali się z fizjologią i techniką mowy. Uczyli się prawidłowego oddychania, poprawnej emisji głosu oraz poprawnej dykcji zgodnie z *Zasadami poprawnej wymowy polskiej* [...]. Na roku IV zajęcia obejmowały program estetyki mowy i skutecznej komunikacji. Temu służyły wykłady i ćwiczenia. Studenci uczyli się estetycznego urozmaicenia wypowiedzi przez właściwą modulację głosu, zmianę natężenia głosu, robienie odpowiednich przerw znaczeniowych lub medytatywnych, naturalnego wyrażania emocji, prawidłowej akcentuacji, tj. stawiania prawidłowych akcentów gramatycznych i logicznych, jak też zmiany tempa mowy. Na V roku studenci poznawali różne wzory wygłaszania kazań, słuchając kazań w kościołach krakowskich lub przedstawionych wzorów z taśmy magnetofonowej. W czasie ćwiczeń klerycy wygłaszali opracowane przez siebie kazania, które rejestrowano na taśmie magnetofonowej. Następnie kazanie odtwarzano i omawiano, ukazując plusy i minusy. Niefortunnie wypowiedziane urywki poprawiało się poprzez ich powtarzanie. Zwracano uwagę na stosowanie poznanych na IV roku reguł estetycznego i komunikatywnego przekazu. Na zajęciach uczyłem studentów również naturalnej i estetycznej akcji kaznodziejskiej, tj. właściwej postawy, mimiki i gestykulacji. Akcja kaznodziei uzupełnia mowę, ożywia ją, a nieraz zastępuje [...]. Przedmiot homiletyka wykładany był na roku IV przez dwie godziny tygodniowo. Wykłady obejmowały: teorię kaznodziejstwa, praktykę kaznodziejstwa z ćwiczeniami, zarys historii kaznodziejstwa”<sup>11</sup>.

W ramach ćwiczeń z retoryki jeden ze studentów wygłosił laudację na cześć księdza Basisty: „Przez wiele lat sumiennej pracy dydaktycznej z młodzieżą duchowną wprowadzał kolejne pokolenia kapłańskie w arkana sztuki przepowiadania. Był dla nas prorokiem, obwieszczającym wolę Bożą. Ale był też i biczem Bożym dla tych, którzy nie chcieli sumiennie pracować, poświęcając 15 minut dziennie na ćwiczenia fonetyczne. Któż z nas nie pamięta wypowiedzianych z przejęciem słów ostrzeżenia przed sądem Bożym, na którym Pan Jezus każdego z nas zapyta: «Czy ćwiczyłeś?», «Czy kałałeś się czytaniem kazań z kartki?»”<sup>12</sup>.

## 2. Ksiądz Władysław Basista jako homileta

Według dominującego dzisiaj w teologii ujęcia eklezjologicznego homiletyka jest dyscypliną teologiczno-praktyczną, zajmującą się wypracowaniem – w świetle Objawienia i analizy aktualnej sytuacji kościelnej posługi słowa – zasad i dyrektyw, dzięki którym może ono dziś i jutro wypełniać misję pośrednictwa zbawczego. W ujęciu teologicznym homiletyka poszukuje odpowiedzi na pytanie, jak dzieło zbawcze, dokonane przez Boga w przeszłości, aktualizuje się dziś i wbudowuje w jutro przez przepowiadanie słowa Bożego, a według nurtu teologiczno-komunikacyjnego homiletyka jest nauką refleksją nad komunikacją orędzia

<sup>10</sup> Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, *Ratio studiorum...*; L. Szewczyk, *Odnova przepowiadania słowa Bożego w (archi)diecezji katowickiej po Soborze Watykańskim II. Studium homiletyczne*, Katowice 2009, s. 121.

<sup>11</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 391, 392.

<sup>12</sup> L. Szewczyk, *Odnova przepowiadania słowa...*, s. 122.

zbawczego współczesnemu człowiekowi. Homileta jest teologiem podejmującym zagadnienia przepowiadania słowa Bożego<sup>13</sup>.

Bezpośrednio po święceniach kapłańskich ksiądz Basista został skierowany na studia homiletyczne w Warszawie oraz fonetyczne w Instytucie Fonetycznym w Katowicach pod kierunkiem księdza Stanisława Wilczewskiego<sup>14</sup>. Z całą pewnością ksiądz Wilczewski wywarł ogromny wpływ na rozwój zainteresowań homiletycznych i logopedycznych młodego księdza Basisty. Ksiądz dr Stanisław Wilczewski przeszedł do historii jako znakomity logopeda, teoretycznie i praktycznie działający na rzecz kultury żywego słowa oraz jako uznany kaznodzieja. I Synod Diecezji Katowickiej (1972–1975) zaliczył księdza Wilczewskiego do grona najwybitniejszych kaznodziejów śląskich okresu międzywojennego. Doceenił zwłaszcza jego „działalność na polu kultury żywego słowa oraz jako pioniera fonetyki pastoralnej w Polsce”<sup>15</sup>. Do rozwoju kaznodziejstwa w diecezji katowickiej ksiądz Stanisław Wilczewski przyczynił się między innymi jako założyciel Kółka Homiletycznego i jego długoletni prezes (1932–1939). Opublikował książki i artykuły z przepowiadania słowa Bożego<sup>16</sup>.

Opracowania homiletyczne księdza Basisty można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza z nich wiąże się z publikowaniem programów homiletycznych, druga zaś zawiera zagadnienia procesu twórczego oraz program i metodykę nauczania homiletyki w seminariach duchownych. Będąc członkiem sekcji Kaznodziejskiej Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, opracowywał ogólnopolskie programy kaznodziejskie. Był odpowiedzialny między innymi za przygotowanie ogólnopolskiego programu kaznodziejskiego na lata 1974/1975 i 1990/1991<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Tenże, *Księdza Stanisława Wilczewskiego troska o jakość słowa (kaznodziejskiego)*, „Logopedia Silesiana” 2 (2013), s. 104.

<sup>14</sup> Ksiądz Stanisław Wilczewski urodził się 26 kwietnia 1886 r. we Wrocławiu, tam też przyjął święcenia kapłańskie 17 czerwca 1909 r. Nadużywanie głosu poprzez liczne kazania spowodowało u księdza Wilczewskiego fonastenię. Chcąc pomóc sobie i innym pracującym głosem, podjął studia z fonetyki eksperymentalnej i filologii na uniwersytecie w Hamburgu oraz w Państwowym Laboratorium Fonetycznym, zakończone w 1921 r. doktoratem. Specjalizował się w zakresie fizjologii wytwarzania głosu i leczenia zaburzeń głosu i mowy. Równocześnie prowadził zajęcia z fonetyki i higieny mowy z księżmi i klerykami we Wrocławiu. W latach 1925–1927, celem udoskonalenia praktyki logopedycznej i kaznodziejstwa, podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim z zakresu psychologii mowy i homiletyki. Uczył metody zapobiegania schorzeniom narządu głosu u osób pracujących głosem i estetyki mowy. W 1927 r. założył w Katowicach Instytut Fonetyczny – Poradnię Logopedyczną. Znany był również jako wybitny mówca i kaznodzieja. Głosił głównie homilie tematyczne, skupiające treść wokół jednego zdania z Pisma Świętego z aktualnym przykładem zyciowym. Ksiądz Stanisław Wilczewski zmarł 12 czerwca 1980 r. w Katowicach w 95. roku życia i w 71. roku kapłaństwa. Zob. W. Basista, *Wilczewski Stanisław, w: Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 459–461.

<sup>15</sup> *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, Katowice–Rzym 1976, s. 18, 19.

<sup>16</sup> *Pius XI i wielcy jego imiennicy na Stolicy Piotrowej*, Katowice 1929; *Zjazd homiletyczny w Wiedniu*, „Wiadomości Diecezjalne” (katowickie) 5 (1936), s. 232; „*Homiletyka leży*”, „Wiadomości Diecezjalne” (katowickie) 5–6 (1956), s. 78, 79. Zob. W. Basista, *Wilczewski Stanisław*, s. 459–461; J. Mandziuk, *Wilczewski Stanisław (1885–1980), Homileta*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. L. Grzebień, t. 7, Warszawa 1983, s. 400, 401.

<sup>17</sup> *Dar jedności w Duchu Świętym. Wprowadzenie do ogólnopolskiego programu kaznodziejskiego na rok 1974/75*, „Biblioteka Kaznodziejska” 93,5 (1974), s. 257–261; *Ewangelizacja ludzi pracy. Wprowadzenie do ogólnopolskiego programu homiletycznego*, w: *Ewangelizacja ludzi pracy. Program duszpasterski na rok 1990/91*, red. B. Woźnica, A. Liskowacka, Katowice 1990,

Opublikował również kilka komentarzy homiletycznych<sup>18</sup> oraz kilkadziesiąt kazań i homilii w czasopismach kaznodziejskich.

Ksiądz Władysław Basista w swoim wspomnieniu zaznaczył: „Do Soboru Watykańskiego II homiletyka miała charakter techniki tworzenia i wygłaszania kazań. Po Soborze, będąc członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Homiletów, miałem okazję w 1965 roku w Rzymie, następnie w 1968 roku w Paryżu i 1971 roku w Moguncji zapoznać się z nowym traktatem teologii przepowiadania. Homiletyka stała się traktatem teologicznym ukazującym istotę, przedmiot, podmiot, cel i skuteczność przepowiadania słowa Bożego, a całe przepowiadanie przyjęło postać homilii. Te nowe kierunki homiletyki przedstawiłem na Ogólnopolskim Zjeździe Homiletów Polskich w 1975 roku na ATK w Warszawie i ogłosiłem w «Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych» w 1978 roku”<sup>19</sup>.

Wydaje się, że wspomniane wystąpienie i następująca po nim publikacja<sup>20</sup> zasługują na miano najważniejszego homiletycznego dokonania księdza Basisty. Autor zaznacza w nim, że „homiletyka polska, stawiając sobie zadanie odnowienia kaznodziejstwa przez odnowę homiletyki, musi również wypracować metodykę kształcenia homiletycznego w wyższych seminariach duchownych”<sup>21</sup>. Odwołując się do klasycznego podziału z zakresu dydaktyki, autor omówił poszczególne elementy procesu nauczania homiletyki w seminariach duchownych: cele, treść, metody, środki dydaktyczne, organizacja środowiska dydaktycznego. Zdaniem księdza Basisty nauczaniu homiletyki przyświecają następujące cele: wyposażenie alumnów w wiedzę homiletyczną według aktualnego jej stanu, z uwzględnieniem głównych linii rozwojowych w przeszłości i z ewentualnym ukazaniem kierunków rozwoju w przyszłości; nauczanie alumnów posługiwania się zdobytą wiedzą w praktyce kaznodziejskiej; wszechstronny i harmonijny rozwój osobowości alumnów (w szczególności sposób podkreślić należy takie cechy, jak wiara, stosunek do drugich nacechowany miłością, duch apostołski – misyjny i komunikatywność); wypracowanie postawy twórczej i badawczej (wykształcenie zdolności twórczych, samodzielnego i krytycznego myślenia, wyobraźni twórczej, zmysłu obserwacji, umiejętności kojarzenia, pamięci i skupienia); wzbudzenie zainteresowań

s. 139-148; *Tematyka i myśli do homilii w roku duszpasterskim 1990/91*, w: *Ewangelizacja ludzi pracy. Program duszpasterski...*, s. 149-186.

<sup>18</sup> *Wartości społeczne wspólnoty popaschalnej. Wprowadzenie homiletyczne do listów św. Jakuba Apostoła*, w: *Chrystus żywa i uczy. Materiały IV kursu homiletyczno-katechetycznego dla duchowieństwa odbytego w Akademii Teologii Katolickiej, w dniach 10-12 września 1970 roku*, red. L. Kuc, Warszawa 1971, s. 178-185; *Wskazania homiletyczne z uwzględnieniem znaków czasu, na okres wielkiego postu*, w: *Chrystus żywa i uczy...*, s. 458-461; *Trynitarny charakter chrztu św. Wprowadzenie homiletyczne, w: Nowe życie w Chrystusie. Materiały V kursu homiletyczno-katechetycznego dla duchowieństwa*, red. S.A. Porębski, Warszawa 1973, s. 227-235; *Komentarz homiletyczny do czytań mszalnych na niedziele zwykle. Rok B*, w: *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny do niedzielnych i świątecznych czytań mszalnych*, red. J. Stroba, Warszawa 1973, s. 177-354; *Komentarz homiletyczny do czytań mszalnych okresu Wielkiego Postu i Wielkanocy. Rok C*, w: *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny do niedzielnych i świątecznych czytań mszalnych*, red. J. Stroba, Warszawa 1974, s. 75-162; *Komentarz homiletyczny do czytań mszalnych okresu adwentu i Bożego Narodzenia*, w: *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny do niedzielnych i świątecznych czytań mszalnych*, red. J. Stroba, Warszawa 1975.

<sup>19</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 391, 392.

<sup>20</sup> *Program i metodyka nauczania homiletyki w Wyższych Seminariach Duchownych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 11 (1978), s. 139-150.

<sup>21</sup> Tamże, s. 139, 140.

problematyką homiletyczną; przyzwyczajenie do stałego dokształcania się. Wszystkie wyżej wymienione cele mają ostatecznie doprowadzić do wykształcenia dobrego kaznodziei<sup>22</sup>.

Cele nauczania decydują o doborze treści i metod kształcenia. Odwołując się do *Ratio studiorum* oraz do podziału wypracowanego przez Sekcję Homiletów Polskich, ksiądz Basista zasygnalizował główne zagadnienia, jakie nie mogą być pominięte w wykładach homiletyki: teologia przepowiadania słowa Bożego, praktyka przepowiadania słowa Bożego i zarys historii przepowiadania słowa Bożego. Jednocześnie wyraźnie zaznaczył, że „wykształcenie homiletyczne zakłada wypracowanie u alumnów umiejętności przystosowywania w sposób twórczy Objawienia Bożego do współczesnego człowieka tak, aby odpowiedź na usłyszane słowo Boże wyrażała się w życiu z wiary. Nie wystarcza tu sama wiedza teoretyczna. Do wykształcenia homiletycznego potrzebne są ćwiczenia i praktyka. Dopiero praktyczne zajęcia kaznodziejskie w pełni pozwalają rozumieć i stosować teorię”<sup>23</sup>.

Omawiając zagadnienie metody nauczania homiletyki, ksiądz Basista zauważa, że dydaktyka seminaryjna homiletyki obejmuje w równej mierze działania wykładowcy, jak i alumna. Zadaniem tych działań jest wytworzenie postaw twórczych w dziele przepowiadania słowa Bożego i umiłowania przyszłej pracy kaznodziejskiej. Do metod kształcenia przyszłych kaznodziejów ksiądz Basista zalicza: wykład, pracę z podręcznikiem i piśmiennictwem naukowym, ćwiczenia, zajęcia praktyczne, seminaria naukowe<sup>24</sup>. Zaś wśród środków dydaktycznych, którymi może posługiwać się homileta, wymienia: środki słowne (podręczniki, opracowania monograficzne i drukowane teksty homilii i kazań), środki wizualne (modele, wykresy, oryginalne przedmioty – ukazywane także przez epidiaskop), środki słuchowe (adapter z odpowiednim kompletem płyt, magnetofon z nagrany mi taśmami, radio) i środki audiowizualne (film dźwiękowy, ewentualnie telewizor, telerecording).

Analizując zagadnienie organizacji środowiska dydaktycznego, autor zaznacza, że w seminarium duchownym powinny istnieć korzystne warunki do rozwoju procesu kształcenia homiletycznego. Jednocześnie postuluje, żeby pozostali wykładowcy współpracowali z homiletą i wykładali swój przedmiot „pod kaznodziejstwo”<sup>25</sup>.

Od chwili opublikowania opisanego wyżej opracowania mija już sporo czasu, jednak należy zaznaczyć, że wiele spośród zawartych w nim wniosków i postulatów pozostaje aktualnych do dziś.

Kolejną istotną publikacją księdza Władysława Basisty jest opracowanie podejmujące kwestię procesu tworzenia homilii i kazania<sup>26</sup>. Ksiądz Basista w przygotowaniu homilii dostrzega specyficzny rodzaj pracy twórczej, w której bierze udział zarówno Bóg, jak i powołany przez Boga człowiek. Współczesny kaznodzieja, który ogłasza światu objawiającego się Boga oraz Jego Ewangelię, powinien przepowiadać „w formie językowej zrozumiałej współczesnemu człowiekowi z uwzględnieniem jego właściwości psychicznych, warunków socjologicznych

<sup>22</sup> Tamże, s. 140, 141.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże, s. 143.

<sup>25</sup> Tamże, s. 148, 149.

<sup>26</sup> W. Basista, *Proces tworzenia kazania*, w: *Praktyka przepowiadania Słowa Bożego. Materiały do nauczania w Zakładach Teologicznych*, red. L. Kuc, t. 2, Warszawa 1973, s. 399-449.

oraz znaków czasu. Na tym etapie wchodzi kaznodzieja na pole pracy twórczej, osobistego zaangażowania [...]. Im większy zatem wysiłek twórczy ze strony kaznodziei i słuchaczy, tym obficiej spłynie do dusz ich łaska Boża<sup>27</sup>. Autor wyznacza sobie cel opracowania, którym jest poznanie warsztatu pracy nad homilią, a przez ćwiczenia praktyczne nauczenie się, jak na miarę naszych czasów głosić słowo Boże. W opracowaniu podejmuje zagadnienia: ogólnych zasad twórczości, procesu tworzenia homilii oraz praktycznych wskazówek uzupełniających. Do każdego teoretycznie omówionego zagadnienia dodaje przykłady oraz ćwiczenia, które powinien wykonać student. Omawiając zagadnienie procesu twórczego, wymienia najbardziej pożądane cechy współczesnej homilii: nowość, oryginalność oraz stopniowanie logiczno-psychologiczne. Podaje również bardzo praktyczne wskazówki dotyczące sposobu utrwalenia treści, czasu trwania i opracowania homilii, systemu gromadzenia materiałów kaznodziejskich oraz koniecznej współpracy ze świeckimi w procesie przygotowania homilii<sup>28</sup>.

Homiletyczne kompetencje księdza Basisty wykorzystano podczas I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975). Biskup Herbert Bednorz powołał 4 kwietnia 1972 roku Komisję Przekazu Ewangelicznego, której przewodniczącym został ksiądz prałat Walter Wrzoł. W celu skutecznego opracowania złożonej problematyki wchodzącej w zakres prac Komisji Przekazu Ewangelicznego biskup ustanowił w ramach tej komisji cztery podkomisje. Przewodniczącym podkomisji kaznodziejskiej został ksiądz Władysław Basista<sup>29</sup>, który był zaangażowany w przygotowanie schematu o przepowiadaniu słowa Bożego<sup>30</sup>.

### 3. Ksiądz Władysław Basista jako logopeda

Bezpośrednio po święceniach ksiądz Basista otrzymał polecenie pomagania księdzu doktorowi Wilczewskiemu w Instytucie Fonetycznym oraz w prowadzeniu ćwiczeń z fonetyki pastoralnej w seminarium. Został mianowany asystentem i co tydzień przyjeżdżał z Wilczewskim do seminarium na zajęcia<sup>31</sup>. Ksiądz Stanisław Wilczewski szerzył wśród alumnów kulturę żywego słowa, usuwał wady wymowy i niedomogi głosowe. Uczył przyszłych kapłanów higieny głosu, estetyki mowy, komunikatywnego z wewnętrznym zaangażowaniem i przeżyciem głoszenia słowa Bożego oraz akcji kaznodziejskiej. Przygotował wykładówców fonetyki pastoralnej dla seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych. Głosił zasadę: naturalnie urozmaicać głos, unikać monotonii, mówić z wewnętrznym przekonaniem i przeżyciem. Do księdza Wilczewskiego przyjeżdżali pacjenci z całej Polski i po usunięciu wady uzyskiwali pełną sprawność mowy, wracając do normalnego życia społecznego i zawodowego<sup>32</sup>. Opublikował książki i artykuły z fonetyki

<sup>27</sup> Tamże, s. 399.

<sup>28</sup> Tamże, s. 400-449.

<sup>29</sup> Pozostałe podkomisje: Katechizacji Dzieci i Młodzieży – z przewodniczącym księdzem Januszem Zimniakiem; Katechizacji Dorosłych – z przewodniczącym księdzem proboszczem Czesławem Mąką; Środków Masowego Przekazu – z przewodniczącym księdzem proboszczem Henrykiem Zganiaczem. Zob. H. Bednorz, *Dekret – Powołanie Komisji Przekazu Ewangelicznego*, „Wiadomości Diecezjalne” (katowickie) 43,11-12 (1972), s. 230-232.

<sup>30</sup> W. Basista, *Schemat o przepowiadaniu Słowa Bożego*, „Gość Niedzielny” 11 (1975), s. 4.

<sup>31</sup> Tenże, *55 lat związków...*, s. 379.

<sup>32</sup> Tenże, *Wilczewski Stanisław*, s. 459-461; L. Szewczyk, *Odnowa przepowiadania słowa...*, s. 95.



pastoralnej<sup>33</sup>. Ksiądz Władysław Basista poświęcił księdzu Wilczewskiemu kilka biogramów i wspomnień<sup>34</sup>. Kontynuując dzieło swojego poprzednika, od 1979 roku w Katowicach, przy ul. Poniatowskiego prowadzi do dzisiaj poradnię logopedyczną. Przez wiele lat wykorzystywał swoje logopedyczne kompetencje jako dydaktyk na zajęciach z fonetyki pastoralnej.

W opublikowanym w piątym tomie *Encyklopedii katolickiej* hasło *fonetyka pastoralna* ksiądz Basista zaznaczył: „Fonetyka pastoralna to dział fonetyki zajmujący się przystosowaniem prawidłowości głosu i mowy do celów duszpasterskich. Nazwa «fonetyka pastoralna» została wprowadzona do literatury przez ks. Stanisława Wilczewskiego w 1929 r. Od 1971 r. fonetyka pastoralna jest wykładana w seminariach duchownych, zastępując zajęcia z dykcji i sztuki przemawiania, wchodzące wcześniej w skład zajęć z homiletyki”<sup>35</sup>.

Kandydaci do kapłaństwa w czasie studiów seminaryjnych doskonalili swoje kompetencje językowe w czasie ćwiczeń z fonetyki pastoralnej<sup>36</sup>. Ksiądz Władysław Basista, posiadając specjalistyczne wykształcenie logopedyczne, kładł szczególny nacisk na zagadnienia związane z kulturą żywego słowa. Przygotowując przyszłych kapłanów do posługi przepowiadania słowa Bożego, odzwierciedlał troskę lokalnego Kościoła o formalne aspekty kaznodziejstwa, zawartą w uchwałach I Synodu Diecezji Katowickiej, w których głos i mowę postrzega się jako narzędzie przekazu słowa Bożego. To dzięki nim kaznodzieja naucza, wzrusza, wzbogaca wewnątrznie słuchaczy. Szata słowna wypowiedzi kaznodziejskiej angażuje całego człowieka, co uzewnętrznia się w autentycznej ekspresji, która jest świadectwem zgodności między przekonaniem i postawami przemawiającego a treścią, którą wyraża. Od świadka i herolda słowa Bożego wymaga się autentyczności, a jej brak udaremnia pełną i skuteczną komunikację międzyoso-

<sup>33</sup> *Stimmliche Ausbildung der Geistlichen*, „Schlesisches Pastoralblatt” 12 (1916); *Der phonetische Kursus in Fürstbischöflichen Alumnat*, „Schlesisches Pastoralblatt” 7 (1917); *Program i metoda fonetyczno-higienicznego wykształcenia alumnów*, Kielce 1929; *Wykształcenie fonetyczne jako nowy przedmiot o zasadniczym znaczeniu dla kształcenia nauczycieli*, Katowice 1937; *Teoretyczne założenia i metoda usuwania jąkania*, „Logopedia” 7 (1967), s. 105-111.

<sup>34</sup> *Wilczewski Stanisław (1886–1980)*, w: *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, Katowice 1983, s. 286, 287; *Ksiądz Stanisław Wilczewski – logopeda i kaznodzieja (W 60. rocznicę pracy fonetycznej i logopedycznej)*, „Tygodnik Powszechny” 35 (1975), s. 6; *Wilczewski Stanisław*, w: *Słownik biograficzny...*, s. 459-461.

<sup>35</sup> W. Basista, *Fonetyka pastoralna*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. J. Walkusz [i in.], t. 5, Lublin 1989, kol. 376-377.

<sup>36</sup> Powszechnie stosowany termin *fonetyka pastoralna* wydaje się dzisiaj nie odpowiadać zakresowi zagadnień, które podejmuje się w ramach zajęć z tego przedmiotu w seminariach duchownych (w wydziałach teologicznych). Przewidziane zajęcia bowiem zawierają znacznie szerszy materiał, daleko wykraczający poza treść pojęcia *fonetyka*. Jednocześnie dookreślenie *pastoralna* może sugerować, że mamy do czynienia ze specyficznym rodzajem fonetyki, charakterystycznym dla posługi duszpasterskiej, co jest oczywistym nieporozumieniem. Dotychczasowe zajęcia z *fonetyki pastoralnej* w wielu ośrodkach naukowych zmieniły nazwę na *emisję głosu*. Zasadniczo zmiana ta służy dostosowaniu programu studiów do wymogów stawianych przyszłym nauczycielom, którzy z tą problematyką powinni być zaznajomieni. Celem tych zajęć jest osiągnięcie przez studenta pewnej, wyższej niż przeciętna, sprawności w artykulacji, dykcji i emisji głosu. Kapłan jako kaznodzieja i katecheta jest odpowiedzialny za przekaz orędzia zbawienia, jak również, pełniąc swoją posługę słowem, odpowiada za kształtowanie poprawności językowej swoich słuchaczy – zob. L. Szewczyk, *Znaczenie terapii logopedycznej w kształceniu kaznodziejów*, „Logopedia Silesiana” 1 (2012), s. 82-89.

bową<sup>37</sup>. Świadectwem troski księdza Basisty o jakość kaznodziejstwa w diecezji katowickiej są również słowa wspomnień: „Wielu alumnów, prawie 40%, wykazywało różnego rodzaju niedomogi głosowe lub błędy wymowy, jak np. seplenienie, rotacyzm, naleciałości gwarowe, a nieraz jąkanie. Prowadziłem z nimi dodatkowo zajęcia terapeutyczne, na ogół z dobrym skutkiem”<sup>38</sup>.

Ksiądz Władysław Basista, wykorzystując swoje logopedyczne kompetencje i ogromne doświadczenie, profesjonalnie wypowiedział się na temat współczesnych problemów językowych kaznodziejstwa<sup>39</sup> oraz przygotowania lektorów do posługi czytania słowa Bożego. Temu drugiemu zagadnieniu poświęcił jedną publikację książkową<sup>40</sup> oraz artykuł<sup>41</sup>.

\* \* \*

W czasie działalności dydaktycznej księdza Władysława Basisty w latach 1960–2001 śląskie seminarium opuściło i święcenia kapłańskie przyjęło 1258 księży (63,3% wszystkich wyświęconych kapłanów, absolwentów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego od momentu jego powstania do czerwca 2004 roku). Do tego trzeba dodać absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego Ojców Franciszkanów w Panewnikach, gdzie również był wykładowcą homiletyki i fonetyki pastoralnej. Trudno więc przeceniać wkład, jaki wniósł ksiądz Basista w kaznodziejstwo w diecezji katowickiej. W czasie swoich zajęć, odwołując się do najnowszej literatury homiletycznej (zwłaszcza niemieckojęzycznej), wprowadzał studentów w najnowsze osiągnięcia tej dyscypliny. Odwoływał się do bogactwa myśli II Soboru Watykańskiego i orzeczeń I Synodu Diecezji Katowickiej. Nie obniżając wartości treści przekazu kaznodziejskiego, szczególnie nacisk kładł na jego stronę formalną. Liczne grono kapłanów zawdzięcza księdzu Basistcie dobrze impostowany, naturalny głos i wypracowany tor oddechowy. Poruszając ważne zagadnienie posługi kapłańskiej, jakim jest przepowiadanie słowa Bożego, czynił to z ogromnym poczuciem humoru, a wiele jego wyrażen przeszło już do historii archidiecezji<sup>42</sup>. Z całą pewnością archidiecezja katowicka winna ogromną wdzięczność temu wyrazistemu i zasłużonemu wychowawcy, homilecie i logopedzie.

<sup>37</sup> *Wiara, modlitwa i życie...*, s. 28; L. Szewczyk, *Odnova przepowiadania słowa...*, s. 122.

<sup>38</sup> W. Basista, *55 lat związków...*, s. 392.

<sup>39</sup> *Współczesne problemy językowe kaznodziejstwa w akcie komunikowania Objawienia Bożego*, w: *Teologia nauka o Bogu. IV Kongres Teologów Polskich*, Kraków 1977, s. 276-286.

<sup>40</sup> *Służba ołtarza – Lektor*, Katowice 1972.

<sup>41</sup> *Fonetyczne przygotowanie lektora do liturgicznej posługi Słowa*, w: *Nowe życie w Chrystusie. Materiały V kursu homiletyczno-katechetycznego dla duchowieństwa odbytego w Akademii Teologii Katolickiej, w dniach 9–11 września 1971 r.*, red. S.A. Porębski, Warszawa 1973, s. 396-421.

<sup>42</sup> L. Szewczyk, *Odnova przepowiadania słowa...*, s. 122.